

Sygn. akt IV Pa 31/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jerzy Zalasiński (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak SO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. I.

przeciwko (...)w Ł.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2018 r. sygn. akt IV P 379/17

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda J. I. kosztami procesu za drugą instancję.

Katarzyna Antoniak Jerzy Zalasiński Elżbieta Wojtczuk

Sygn. akt: IV Pa 31/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I oddalił powództwo J. I. skierowane przeciwko (...)w Ł. o odszkodowanie, a w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

W pozwie wniesionym w dniu 21 listopada 2017 r. przeciwko (...)w Ł. powód J. I. domagał się ustalenia, że naruszono wobec niego zasady równego traktowania w zatrudnieniu poprzez przyznawanie dodatku służbowego w okresie od 2008 do 2015 roku w minimalnym wymiarze, podczas gdy powinien otrzymać ten dodatek w wyższej kwocie z uwagi na stopień służbowy, staż pracy, osiągnięcia i wyróżnienia oraz wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego odszkodowania w kwocie 4.000 zł brutto oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że przez 25 lat pełnił służbę w Policji, ostatnio w (...)w Ł.. W tym czasie awansował na wyższe stanowiska i posiadał stopień oficera. Jego zdaniem otrzymywał w zaniżonej wysokości dodatek służbowy, który w 2008 r. dostał w wysokości 60 zł, podczas gdy inni policjanci otrzymywali go w wysokości od 300 zł do 700 zł, a według niego nie było uzasadnienia dla takich różnic. Dopuszczono się więc nierównego traktowania pod względem płacowym. Powód wskazał, że swoje spostrzeżenia w tym zakresie kierował na piśmie również do Komendy (...) z siedzibą w R., ale nie dostał żadnej odpowiedzi. Przywołał właściwe, jego zdaniem, do oceny jego sytuacji przepisy ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad otrzymywania i wysokości uposażenia zasadniczego policjantów, dodatków do uposażenia oraz ustalania wysługi lat, od której jest uzależniony wzrost uposażenia zasadniczego. Podkreślił, że przez cały czas służby wzorowo wywiązywał się z obowiązków, podnosił swoje kwalifikacje, wykonywał czynności także poza zwykłym czasem służby, awansował na wyższe stanowiska, a jego absencja w pracy była znikoma. Przyznał, że o przyznaniu dodatku służbowego decyduje również element uznaniowości, ale jego zdaniem granice tej uznaniowości zostały w jego przypadku przekroczone. Swoje roszczenia oparł na art. 18^(3a) i 18^(3b) Kodeksu pracy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany, przytaczając przepisy regulujące kwestię przyznawania funkcjonariuszom Policji dodatku służbowego zaznaczył, że przyznanie takiego dodatku lub zmiana jego wysokości, obok spełnienia warunków przytoczonych w tych przepisach musi być wynikiem wniosku złożonego przez przełożonego policjanta. Pozwany podkreślił także, że dodatek ten jest przyznawany za wykonywanie obowiązków na określonym stanowisku, a nie w związku z samym mianowaniem na dane stanowisko. Wskazał, że powód miał podwyższony ten dodatek w okresie od 2008 r. do 2015 r. dziewięciokrotnie, raz na czas nieokreślony i osiem razy na czas określony. Pozostali funkcjonariusze (...) w Ł. mieli przy tym podwyższane w tym czasie dodatki służbowe w podobnej wysokości. Różnice były niewielkie, rzędu 20-30 zł. Wynikały z poziomu zaangażowania i wywiązywania się policjanta z zadań. Pozwany wskazał, że dodatek służbowy był przyznawany i podwyższany powodowi w ramach obowiązujących w tym zakresie przepisów. Podkreślił wysoką absencją chorobową powoda w latach 2011-2015, łącznie przez 650 dni.

Na rozprawie powód popierał powództwo, pozwany wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. I. od 16 września 1991 r. pełnił służbę w Policji, początkowo jako policjant (...)w S.. Od 1 lutego 2001 r. podjął on służbę jako referent Referatu (...)w Ł.. Od 1 października 2003 r. był asystentem Referatu (...), a od 1 stycznia 2008 r. został mianowany specjalistą Zespołu(...)w Ł., zaś od 1 maja 2011 r. został specjalistą Zespołu(...)w Ł.. Począwszy od 1 stycznia 2008 r. J. I. miał przyznany dodatek służbowy w kwocie 350 złotych, a następnie w drodze rozkazów personalnych miał osiem razy podwyższony ten dodatek na czas określony i raz miał podwyższony ten dodatek na czas nieokreślony. Były to rozkazy: z dnia 11 lipca 2008 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 lipca 2008 r. do 31 lipca 2008 r. o kwotę 200 złotych, z dnia 18 września 2008 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 października 2008 r. do dnia 31 października 2008 r. o kwotę 170 złotych, z dnia 24 kwietnia 2009 r. – podwyższenie na czas nieokreślony o kwotę 60 złotych, z dnia 18 lipca 2011 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 30 listopada 2011 r. o kwotę 50 złotych, z dnia 19 czerwca 2012 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 31 lipca 2012 r. o kwotę 70 złotych, z dnia 9 lipca 2012 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2012 r. o kwotę 100 złotych, z dnia 31 sierpnia 2012 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 września 2012 r. do dnia 30 września 2012 r. o kwotę 70 złotych, z dnia 5 września 2012 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 października 2012 r. do dnia 31 października 2012 r. o kwotę 60 złotych, z dnia 5 października 2012 r. – podwyższenie na czas określony od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia 30 listopada 2012 r. o kwotę 70 złotych. W tym czasie, do 2012 r. dodatki służbowe pozostałych funkcjonariuszy zajmujących stanowiska wykonawcze w (...)w Ł. wynosiły od 120 złotych do 640 złotych i były podwyższane na czas nieokreślony o kwoty od 10 złotych do 140 złotych, a następnie okresowo podwyższane o kwoty od 40 złotych do 150 złotych. W 2013 r. dodatki służbowe tych funkcjonariuszy wynosiły od 50 złotych do 500 złotych i okresowo były podwyższane od 40 złotych do 500 złotych. W 2014 r. dodatki służbowe tych funkcjonariuszy wynosiły od 50 złotych do 700 złotych i okresowo były podwyższane od 200 złotych do 700 złotych. Zmiany wysokości

dotatków każdorazowo były dokonywane na wniosek bezpośredniego przełożonego danego policjanta, który brał pod uwagę jego zaangażowanie, wyniki pracy oraz dyspozycyjność.

J. I. ze zwolnień lekarskich korzystał w 2011 r. - przez 75 dni, w 2012 r. - przez 114 dni, w 2013 r. - przez 232 dni, w 2014 r. - przez 178 dni i w 2015 r. - przez 31 dni. J. I. z dniem 31 stycznia 2015 r., będąc w stopniu nadkomisarza, został zwolniony ze służby w związku z przejściem na emeryturę. Do tego momentu jego dodatek służbowy wynosił 410 złotych miesięcznie.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powództwo okazało się nieuzasadnione.

Na wstępie Sąd pierwszej instancji zauważył, że stosunkiem prawnym łączącym powoda z pozwanym w spornym okresie nie był stosunek pracy, lecz administracyjnoprawny stosunek służby, co może rodzić pytanie o dopuszczalność drogi sądowej w sprawach roszczeń dochodzonych przez funkcjonariusza Policji z tytułu nierównego traktowania w zatrudnieniu. Mając na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 maja 2007 r. (sygn. akt I PZP 2/07, OSNP 2008/15-16/224) należy dojść do wniosku, że droga sądowa w tego rodzaju sprawach nie jest wyłączona. Funkcjonariusz Policji nie może jednak zostać na gruncie obowiązujących przepisów uznany za pracownika, co prowadzi do wniosku, że nie przysługuje mu ochrona kodeksowa dotycząca dyskryminacji. Jeżeli bowiem stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, to przepisów Kodeksu pracy nie stosuje się, a jeśli mają zastosowanie to jedynie w zakresie wskazanym tymi przepisami. W przypadku funkcjonariusza Policji istnieją przepisy szczególne, jakimi są przepisy ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2067) oraz przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów (Dz. U. z 2013 r., poz. 644 ze zm.). Przepisy przywołanych aktów prawnych przesądzają o tym, że funkcjonariusz Policji nie może być uznany za pracownika. Tym samym nie przysługują mu roszczenia związane z dyskryminacją. Może on jednak dochodzić swoich praw w ramach ochrony dóbr osobistych (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 lipca 2012 r., III APA 11/12, Legalis nr 745813).

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres sprzed 20 listopada 2014 r. Mając na uwadze, że w niniejszej sprawie roszczenia powoda nie mogły być oceniane na gruncie przepisów Kodeksu pracy, a jedynie w kontekście roszczenia pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych, Sąd Rejonowy podkreślił, iż zastosowanie znajdzie trzyletni okres przedawnienia z art. 442¹ § 1 kc. Oznacza to przedawnienie roszczeń powoda za okres sprzed 20 listopada 2014 r. Powód nie wyjaśnił dlaczego swój pozew wniósł dopiero niemal trzy lata po zakończeniu służby.

Abstrahując od powyższego, w przypadku J. I. tak w okresie przed 20 listopada 2014 r., jak i po tej dacie Sąd pierwszej instancji nie stwierdził naruszenia jego praw w związku z przyznawaniem dodatku służbowego oraz określaniem jego wysokości, w czym to powód upatrywał jego „dyskryminacji”.

Sąd Rejonowy dalej wskazał, iż dodatek służbowy jest przyznawany policjantowi na czas nieokreślony, natomiast może być podwyższony na stałe lub na czas określony w razie zaistnienia określonych przesłanek faktycznych. Podwyższenie tego dodatku ma więc charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny, a ponadto cechuje go pewien stopień uznaniowości, jeśli chodzi o wysokość. Poza tym inicjatywa przyznania w wyższej wysokości dodatku służbowego danemu funkcjonariuszowi Policji musi wyjść od bezpośredniego przełożonego tego policjanta. Tymczasem w przypadku powoda jego przełożony nie składał wniosków tego rodzaju, poza tymi, które spowodowały przyznanie J. I. dodatku służbowego w spornym okresie. W tym czasie, tj. od 2008 r. do końca służby w Policji, J. I. w drodze rozkazów personalnych miał osiem razy podwyższony dodatek służbowy na czas określony i raz miał podwyższony ten dodatek na czas nieokreślony. Były to kwoty od 50 zł do 200 zł. Powód przyznał, że nie było takiego okresu, aby nie miał przyznanego dodatku służbowego. Na zakończenie jego służby dodatek ten, przyznany na stałe, wynosił 410 zł miesięcznie.

Powód nie wykazał aby zachodziły okoliczności, które przemawiały za przyznaniem mu podwyżek dodatku służbowego częściej i w wyższej wysokości niż otrzymywał, w szczególności na poziomie tych funkcjonariuszy, którzy taki dodatek mieli przyznawany okresowo w wyższej wysokości.

Sąd Rejonowy podniósł, że wysokość dodatku służbowego ma istotny walor motywacyjny. Ważne jest jednak, aby to różnicowanie odbywało się w ramach prawnie dopuszczalnych kryteriów i parametrów, tj. takich, które są obiektywnie uzasadnione, realizują uprawniony cel i są proporcjonalne do jego realizacji. Kryterium takim będą kwalifikacje zawodowe, jeśli są istotne i potrzebne do wykonywania powierzonych zadań, potwierdzone stosownymi dokumentami, praktyką i doświadczeniem, odmienny zakres odpowiedzialności czy wysiłku związanego z wykonywanymi czynnościami, jak również staż, który jest ściśle związany z doświadczeniem zawodowym, czy jakość wykonywanej pracy i zaangażowanie na tle innych porównywanych osób.

Kształtując wysokość dodatku służbowego powoda, zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwany nie różnicował jej bez obiektywnego i rozsądnego powodu, czyli nie stosował dowolnego kryterium, które nie służyłoby realizacji uzasadnionego celu albo nie było proporcjonalne do realizacji takiego celu.

Sąd Rejonowy zauważył, że najwyższe podwyżki dodatku służbowego miały miejsce w 2013 i 2014 r. i sięgały okresowo kilkuset złotych, a wówczas, tj. w 2013 r. powód był nieobecny na służbie z powodu choroby aż przez 232 dni, zaś w 2014 r. - przez 178 dni, co niewątpliwie musiało mieć przełożenie na wysokość jego dodatku służbowego.

Na marginesie Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż w zakresie przyznawania przez (...)w Ł. dodatku służbowego żadnych nieprawidłowości nie wykazały również kontrole wewnętrzne przeprowadzone w tej jednostce przez Wydział Kontroli Komendy (...)w R..

W związku z powyższym powództwo wniesione przez J. I. jako nieudowodnione podlegało oddaleniu w całości. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony oraz § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Od powyższego wyroku apelacje złożył powód, reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania:

a) poprzez błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przyjęciu, że powód nie wykazał, aby zachodziły okoliczności, które przemawiały za przyznaniem mu podwyżek dodatku służbowego częściej i w wyższej wysokości niż otrzymywał, a w szczególności na poziomie tych funkcjonariuszy, którym przyznano dodatek okresowo w wyższej kwocie; ponadto niedopatrznie się istnienia zjawiska dyskryminacji względem powoda, podczas gdy policjanci Z. K. oraz B. K. mieli podwyższone dodatki służbowe stałe w 2009 r. o 360 zł, a w 2012 r. otrzymywali odpowiednio 570 zł i 640 zł mimo, że legitymowali się wyłącznie podstawowym kursem szkoleniowym, zaś powód ukończył szereg dodatkowych kursów;

b) błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów polegający na przyjęciu, że pozwany nie różnicował dodatku powoda bez obiektywnej i rozsądnej przyczyny w sytuacji, gdy to powód posiadał wyższe kwalifikacje zawodowe niż większość policjantów zatrudnionych w (...)w Ł., tj. otrzymywał liczne dyplomy i wyróżnienia za wzorową pracę, przez okres służby zawsze otrzymywał pozytywne oceny pracy, winno to mieć przełożenie na wysokość i częstotliwość podwyżek dodatku służbowego;

c) art. 227 kpc w zw. z art. 232 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych w przedmiocie zobowiązania pozwanego do złożenia wykazu spraw, jakie prowadził powód i z jakim rezultatem z uwagi na ich nieprzydatność w takiej

postaci dla rozstrzygnięcia sprawy pomimo, iż - jak wskazał sam pozwany – jednym z kryterium przyznania dodatku służbowego była efektywność pracy policjanta;

d) art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 207 § 6 i art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda w przedmiocie zobowiązań pozwanego z pisma procesowego powoda z dnia 22 stycznia 2018 r. jako niezbędnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w sytuacji, gdy Rejestr Rozkazów Personalnych prowadzony przez (...) w Ł. nie był kompletny i nie obrazował w pełni przebiegu procesu i okresu przyznawania dodatku służbowego wszystkim policjantom w sytuacji, gdy tylko pełny Rejestr Rozkazów Personalnych przedstawiałby jak pozwany traktował powoda na tle innych policjantów pełniących służbę w (...) w Ł. w zakresie przyznawania dodatków służbowych;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 5 kp poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że w przypadku funkcjonariuszy Policji stosuje się przepisy szczególne m.in. przepisy ustawy O Policji oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów, a tym samym nie uznanie policjanta za pracownika, któremu przysługuje roszczenie związane z dyskryminacją;

2. art. 6 kc w zw. z art. 18^{3b} § 1 pkt 2 kp poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji oddalenie powództwa z uwagi na jego nieudowodnienie przez powoda istnienia nierównego traktowania w zatrudnieniu.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy, a ponadto o zasądzenie po pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda J. I. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie, jak również logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanych mu naruszeń prawa procesowego i materialnego, a sformułowane przez apelującego zarzuty dotyczące braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do jego wadliwej oceny stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania zgodnie z art. 233 § 1 kpc. Jak wskazuje się w orzecznictwie, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok SN z 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Zarzuty apelacyjne nie znajdują usprawiedliwionych podstaw i stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszenia ani przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 kpc oraz art. 217 § 2 kpc ani też przepisów prawa materialnego wskazanych przez powoda w treści apelacji, tj. art. 5 kp oraz 6 kc. Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy, wyczerpujący, a także zgodny z regułami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia przeprowadził postępowanie dowodowe, uwzględniając wnioski dowodowe zgłaszane przez obie strony. Odnosząc się do wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka J. B. podkreślić należy, iż był to wniosek spóźniony. Natomiast pozostałe wnioski powoda zmierzały do wykazania faktów niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy w całości podziela ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Na wstępie podkreślić należy, iż Sąd pierwszej instancji słusznie zauważył, że stosunkiem prawnym łączącym powoda z pozwanym w spornym okresie nie był stosunek pracy, lecz administracyjnoprawny stosunek służby. Zauważyć należy, iż przepisy prawa pracy nie są subsydiarnie stosowane do funkcjonariuszy służb mundurowych. Ich zatrudnienie jest bowiem uregulowane w pragmatykach służbowych regulujących w sposób odrębny status prawny służb mundurowych, tj. w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2067) oraz rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów (Dz. U. z 2013 r., poz. 644 ze zm.). Przepisy kodeksu pracy mają zastosowanie w sytuacji, gdy pragmatyka służbowa wyraźnie odwołuje się do odpowiednich przepisów prawa pracy. Zauważyć należy, że w/w pragmatykach dotyczących służb mundurowych brak jest generalnego odwołania do stosowania przepisów prawa pracy w sprawach w nich nieuregulowanych. Sąd Okręgowy w całości wyklądnie Sądowi Najwyższemu zawartą w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 maja 2007 r. (sygn. akt I PZP 2/07, OSNP 2008/15-16/224) z której wynika, że droga sądowa w tego rodzaju sprawach nie jest wyłączona. Funkcjonariusz Policji nie może jednak zostać na gruncie obowiązujących przepisów uznany za pracownika. Tym samym nie przysługują mu roszczenia związane z dyskryminacją. Sąd Rejonowy uznał, że powód może jednak dochodzić swoich praw w ramach ochrony dóbr osobistych (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 lipca 2012 r., III APa 11/12, Legalis nr 745813). W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy dochodzenie przez powoda swoich praw w ramach ochrony dóbr osobistych jest również wątpliwe.

Nie zasługuje na aprobatę stanowisko powoda zawarte w apelacji, iż pozwany w zakresie podwyższania dodatku służbowego kierował się innymi niż obiektywnymi kryteriami wynikającymi z ustawy O Policji oraz przepisami rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad otrzymywania i wysokości uposażenia zasadniczego policjantów, dodatków do uposażenia oraz ustalania wysługi lat, od której jest uzależniony wzrost uposażenia zasadniczego. W przypadku J. I. Sąd pierwszej instancji słusznie stwierdził, iż przed dniem 20 listopada 2014, jak również po tej dacie, nie można doszukać się naruszenia jego praw w związku z przyznawaniem dodatku stażowego oraz określeniem jego wysokości, w czym powód dopatrywał się jego dyskryminacji. Zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2067) uposażenie policjanta składa się z uposażenia zasadniczego i z dodatków do uposażenia. Zasady, tryb przyznawania oraz wysokość dodatku służbowego reguluje natomiast rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad otrzymywania i wysokości uposażenia zasadniczego policjantów, dodatków do uposażenia oraz ustalania wysługi lat, od której jest uzależniony wzrost uposażenia zasadniczego (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2067), który w § 9 stanowi, że dodatek służbowy przyznaje się policjantowi w stawkach kwotowych na czas nieokreślony. Wysokość dodatku nie może przekraczać 50% podstawy wymiaru (ust. 1). Przyznanie dodatku służbowego oraz jego wysokość uzależnia się od oceny wywiązywania się przez policjanta z obowiązków oraz realizacji zadań i czynności służbowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich charakteru i zakresu oraz rodzaju i poziomu posiadanych przez policjanta kwalifikacji zawodowych (ust. 2). Dodatek służbowy może być podwyższany na stałe lub na czas określony w granicach stawek wynikających z ust. 1 w związku z powierzeniem policjantowi nowych lub dodatkowych zadań bądź obowiązków służbowych na innym stanowisku, a także za wzorową służbę (ust. 4).

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał, iż w jego przypadku zachodziły okoliczności przemawiające za przyznaniem mu dodatku stażowego częściej i w wyższej wysokości niż rzeczywiście otrzymywał, w szczególności na poziomie tych funkcjonariuszy, którzy taki dodatek mieli przyznany okresowo w wyższej wysokości. Podkreślić należy, iż wysokość dodatku służbowego ma na celu zmotywowanie policjanta do jeszcze bardziej efektywnego wykonywania swoich obowiązków. Jest przyznawany policjantowi na czas nieokreślony i może być podwyższony na stałe lub na czas określony w razie zaistnienia określonych przesłanek faktycznych. Podwyższenie dodatku służbowego ma charakter fakultatywny, a także cechuje go pewien stopień uznaniowości, jeśli chodzi o jego wysokość. Zauważyć należy, że najwyższe podwyżki dodatku służbowego miały miejsce w 2013 i 2014 r., wówczas powód był nieobecny na służbie z powodu choroby w 2013 r. - przez 232 dni, zaś w 2014 r. - przez 178 dni. W ocenie Sądu Okręgowego miało to przełożenie na wysokość jego dodatku stażowego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż pozwany nie różnicował wysokości dodatku służbowego bez obiektywnego i rozsądnego powodu, czyli nie stosował dowolnego kryterium, które nie było proporcjonalne do realizacji celu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc apelację powoda oddalił.

Katarzyna Antoniak Jerzy Zalasiński Elżbieta Wojtczuk